

PRENUMERATA.

Table with subscription rates for various regions like Warszawa, Łódź, and others.

CENA OGŁOSZEŃ.

Text detailing advertising rates and conditions for different types of notices.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Text providing calendar information and dates for the current month.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

BIURO PANAŻ MEYERA Nr. 514. Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenckera w Warszawie.

Rękopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 12/VII 1892r.

News articles from the industrial section, including reports on telegrams from Petersburg, local factory news, and market prices.

Continuation of industrial news, covering topics like railway accidents, local business reports, and market conditions.

Continuation of industrial news, focusing on regional developments, trade issues, and local industry updates.

bieżącym zjazdu właścicieli statków w Niższym-Nowogrodzie. X Towarzystwo popierania rękodzieł marynarki i handlu starą siłoboczną...

Z MIASTA.

Odprawa.

Local news items including reports on public events, administrative matters, and community news.

Justyn Mc. Carthy.

DZIEWICA ATEŃSKA.

Prose piece titled 'Dziewica Ateńska' by Justyn Mc. Carthy, starting with 'Po chwili pędził ku nam Aristubules...'.

Continuation of the 'Dziewica Ateńska' story, describing the characters and their interactions.

Continuation of the 'Dziewica Ateńska' story, further developing the plot and characters.

Continuation of the 'Dziewica Ateńska' story, concluding the narrative.

na nowa mieszkanie, mamy wcześniej za wiadomości o tem zarząd telefonów, aby nie doznać przerw w połączeniu (chyba skutkiem niedostatecznej obsługi technicznej w przeznaczonej instytucji telefonów łódzkich), że włożono na nas nowy ciężar w postaci 10-rublowej opłaty za przeniesienie telefonu, że wreszcie osoby, zdecydowane poddając się torturom telefonu łódzkiego, mają spieszyć się, bo lista abonentów będzie wkrótce pod prasą.

Wszystkie te trzy wiadomości, których pominięcie w „Dzienniku” tak dotkliwie uobdło pana dyrektora, są istotnie ważne dla miasta i zakomunikowanie ich jest służbowym obowiązkiem dyrekcji telefonów, respective p. Marchwińskiego.

Do tego jednak nie wystarczy rozesłać do redakcji pism miejscowych kartki z gotowymi artykułami: „Zarząd telefonów, za naszym pośrednictwem, zawiadania etc.” Do tego są cirkularze i ogłoszenia płatne, ktorými posługują się wszystkie porządne instytucje publiczne, szanujące swych klientów.

Przyпускаjemy, że na ten cel towarzystwo Bella przeznaczy także pewną sumę dla stacyi łódzkiej, gdyby zaś to przypuszczenie było błędem, byłoby to tylko nowy dowód oburzającego lekceważenia abonentów, lekceważenia, które daje ciągły powód do tylu słusznych skarg i narzekan.

Tyle co do faktycznej strony kwestyi. Z zaczępką osobistą rozprawimy się krótko. Zbyt dobrze znamy kwalifikacye naukowe i literackie p. Marchwińskiego, choćby tylko z niefortunnego jego współpracownictwa w „Dzienniku” przed laty, zbyt dobrze są nam znane bardzo umiarkowane jego aspiracye etyczne i społeczne, abyśmy mogli przywiązywać jakąś wagę do jego krytyki.

Smutno to wprawdzie, że człowiek taki może zabierać głos publicznie i na zasadzie *drobego faktu*, który nadto o nim samym tylko świadczy niepocholebnie, w kilku wyrazach zjadliwych zawiera krytykę wioletolewniej działalności pisma — lecz i z tem musieliśmy oswoić się w Łodzi.

Nie tak dawno to przecieży czas, kiedy do miasta naszego napływały przeważnie szumowiny, z masą aferzystów, gdzieś indziej zbankrutowanych moralnie, tu jednak, w miesiące niewyrobionem społeczeńści i towarzysko, obok łowienia ryb w nietnej wodzie, pragnących odgrywać jakąś rolę. Cóż dziwnego, że z tego tłoku i „Dziennik” nieraz otrząpywał się musiał?

Na szczęście — przeżyliśmy już najgorsze chwile. Coraz więcej przybywa do Łodzi ludzi z szerszym poglądem, ożywionych szlachetniejszymi dążeniami, co też odczuwa nasz „Dziennik”, uzyskując coraz więcej dobrze myślących przyjaciół. Dajże już takie wystąpienie p. Marchwińskiego mało nas obchodzi pod względem osobistym — jesteśmy bowiem pewni, że ogół potrafi ocenić je należycie.

Zabawa ogrodowa, urządzona przez tujejsze stowarzyszenie subjektów handlowych, ścigać na sobotę ubiegłą około kilkunastu osób do ogródka przy hotelu Mantuffa.

Piękny wirydarz przybrano na tą uroczystość mostem lamponów różnokolorowych, a u wejścia dmwziesiono lekką bramkę, zdobną w festony i zieleni i transparent z cyfrą stowarzyszenia w otoczeniu emblematów handlu. W głębi, w końcu wirydarza, urządzono z estrady koncertowej małą scenkę, przybraną gustownie.

Uroczajony program zabawy obejmował: t. zw. niespodzianki, humorystyczny monolog wierszem, szarady żywe, wreszcie tańce. Niespodzianki, przedstawiające różne drobiazgi z galanteryi, przez pełnych galanteryi inicjatorów zabawy ofiarowane damom, sprawiły wiele uciechy, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia, prawdziwym wieściem ładnych twarzy czekając pełnym żelazem, ale pozbawionym zwykłej kwiecista wirydarz. Zreżny, okraszony doćwiernem i werwą satyryczną monolog, mający za przedmiot obraz posiadzenia w stowarzyszeniu, przyjęty był również z ogólnym uznaniem. Szarady żywe w trzech językach, na improwizowanej scenie, przyczytaliśmy się też wiele do rozważania towarzysztwa. Wiele dowcipnych odpowiedzi napisano na kartkach, wiele wśród publiczności, zgromadzonej przed scenką, krzyżowało się pełnych humoru uwag i aluzyj.

Nastąpiło potem rozdanie nagród i niespodzianek, umieszczonych w namiotku rozdawanym w drugim końcu wirydarza. Zaważyliśmy z przyjemnością wśród nagród osobne wydania utworów poetycznych i literatury naszej i obcych.

Po wspólnej kolacyi składkowej rozpoczęły się na werandzie hotelowej tańce, trwające prawie do rana.

Podczas zabawy przygrywały dwie or-

kiestry: wojskowa w ogródku i smyczkowa na werandzie do tańca.

Piękne, pogodne niebo nocne, blaskiem księżycy w pełni oblewało rojący się publicznością ogródek i dziedziniec.

W gimnazjum męzkim egzaminy wstępne do klas: przygotowawczej, V, VI, VII i VIII odbywał się będą począwszy od 12 sierpnia r. b. Prośby o dopuszczenie do egzaminu do klas wyżej wymienionych przyjmowane będą codziennie, z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych, od godziny 11-tej do 1-szej po południu. Do klasy I, II, III i IV kandydaci nie będą przyjmowani, wobec braku wolnych miejsc w tych klasach.

Lekarzem szpitala laskiego mianowano d-r Adama Szokalskiego.

Inżynierem-konduktorem powiatu laskiego mianowano geodetę, p. Bonifacego Byllńskiego.

Dodatki podatek składkowy, Piotrkowska Izba skarbowa zawiadamia, że przypadający z drobnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych dodatkowy podatek składkowy za rok 1892 w sumie rs. 28,000, rozłożono jak następuje: na miasto Łódź rs. 9,450, na powiat łódzki wraz ze Zgierzem rs. 2,200, na powiat łaski wraz z Łaskiem i Pabianicami rs. 2,300, na powiat piotrkowski wraz z Piotrkowem rs. 2,400, na powiat noworodowski wraz z Noworodkiem rs. 1,400, na powiat bezdziński wraz z Bezdziem rs. 4,250, na powiat częstochowski wraz z Częstochową rs. 2,750, na powiat brzeziński wraz z Brzezinią i Tomaszowem rs. 2,400, na powiat rawski wraz z Rawą rs. 850.

Choroba leśna. Przed kilka dniami we wsi Łagiewnikach zabito dwie krowy, które zapadły na t. zw. chorobę leśną. O pojawieniu się tej choroby zawiadomiono tujejszą władzę powiatową, która delegowała na miejsce wypadku weterynarza okręgu łódzkiego, p. Dreckiego, celem zapobieżenia dalszym wypadkom.

Na influenzę zapadło w dniach ostatnich kilka koni w naszym mieście.

Otrucie psa. Właściciel domu przy ulicy Targowej, p. M., posiadał dużego brytana, czujności którego zawdzięczał kilkakrotnie spłoszenie złodziei. Wczoraj rano znalezione psa tego pod drzwiami mieszkania otrutego.

Pożary. We wsi Dąbrówka, powiatu łódzkiego, w zagrodzie Władysława Sułkowskiego, spaliły się następujące zabudowania: stodoła, obora, stajnia i siewczarnia, wraz z różnymi ruchomościami, Pożarokodowany oblicza straty na sumę około 1,000 rubli.

Na przedmieściu Przybyłów, w Zgierzu, spaliły się drewniane oborniki w posesyi pod nr. 323a. Ogień wynikał z podpalenia, o które podejrzany jest Jan B.

Kradzieże. W piątek rano, na Nowym-Bynku, p. St. K. skradziono z kieszeni zegarek z diamentami.

KRONIKA POWSZECHNA.

* Z Petersburga wyjechała nad Wolgę komisya rządowa pod prezydentem profesora Marcelego Neuckiego dla badania cholery. Komisję składają lekarze petersburscy; wezwany też będzie do udziału w wydzecze komisyi chemik szpitali warszawskich dr. Leon Nencki.

* Z rozporządzenia władzy przy gubernialnych radach lekarskich mają być utworzone komisye, celem utworzenia i zastosoowania środków w walce z cholera. Jakkolwiek dotąd w granicach Królestwa Polskiego niebezpieczeństwa niema, jednakże władza postanowiła wcześniej przedsięwziąć środki zapobiegawcze. Na wypadek wybuchu u nas cholery, wzniesione będą specjalne baraki szpitalne z funduszów szpitali i rad lekarskich.

* Do rzędu środków, mających na celu zabezpieczenie prowincji Cesarstwa i Królestwa od zawielenia cholery, oraz zapobieżenie szerzeniu się zarazy, przybywa nowy. Z rozporządzenia zarządzającego ministerium komunikacyi, rozesłanego okólnikiem telegraficznym i wszystkim kolejom w całem państwie, dyrekcye wezwane są do wysłania do Petersburga każda po jednym lekarzu i pićciu felczarów, ażeby nauczylim się dezynfekowania wagonów i miejsc skupienia pasażerów w ogóle, oraz niesienia pomocy chorým podróżnym. Koleje, położone na Kaukazie, nadwołżańskie, oraz wszystkie, wiodące stamtąd do Petersburga i Moskwy, mają wysłać delegacye takie natychmiast; koleje południowo i północno-zachodnie, prowadzące z Odessy, Kijowa i wogóle z portów morza Czarnego i Azowskiego, d. 13-go lipca, a wszystkie inne koleje zadosęuczynić powinny temu poleceniu najpóźniej d. 17-go lipca r. b.

* Przepsy z dnia 15 lipca 1870 roku o konwojowaniu aresztantów w Królestwie Polskiem po liniach niezapalnych, jednocześnie z zmianą normy wydatków na żywność i przewóz także kategorii aresztantów, uległy od dnia 13-go

b. m. następującej zmianie: 1) stródom za wartowanie aresztantów, znajdujących się w szpitalach, wypłacane będzie, w peryodyczności czasu od 13-go października do 13-go kwietnia, po kop. 30 na dobe, w pozostałym zaś czasie po kop. 50. 2) Wrazie śmierci aresztanta w szpitalu lub w drodze, przeznaczona jest na kupno trumny rs. 2, na kupno desek do wyłożenia grobu, jeżeli zmarły jest żyłem, rs. 1, na najem podwoy do odwiezienia ciała na cmentarz: latem kop. 35, zimą kop. 15; na wykopanie grobu, bez różnicy wyznania, kop. 40. Wydatki wyższe ponoszone będą z sum podatku transportowego.

* W ministerium skarbu utworzono, pod przewodnictwem A. Bera, komisję dla opracowania nowej ustawy o dochodzie handlowej.

* Ogłoszono Najwyższą zatwierdzoną niektóre zmiany w ustawie emerytalnej kasy urzędniczej u ministerium sprawiedliwości. Za uczestników kasy uważają się urzędnicy centralnego zarządu ministerium, archiwum moskiewskiego, statowi urzędnicy nowych instytucyi sądowych ogólnych, sądów pokoju, instytucyi do spraw duchownych, wyznani obcych, statowi urzędnicy prokuratury Królestwa Polskiego, warszawskiego archiwum głównego akt dawnych, komornicy, woźni warszawskiego okręgu sądowego i prokuracyi o ile nie należą do kasy emerytalnej Królestwa.

* Na zjeździe ogólnym w Petersburgu, sekcyja specjalna pożarna, wskutek referatów pp. Bersouowa, Sterns, Landa, Struńskiego, Szachta, Bohdanowicza, Ostrowskiego i innych, jak donosi korespondent „Słowa”, uznała konieczność utworzenia osobnego funduszu dla wyławiania pensyj i pomocy członkom straży ogólnych (miejskich i ochotniczych), którzy odnieśli uszkodzenia przy gaszeniu pożarów i przy wypełnianiu obowiązków służbowych. Fundusz ten, według miarzenia sekcyi, winien się utworzyć z remanentów od kosztorysów na utrzymanie straży ogólnych, z pieniędzy, otrzymanych ze sprzedaży wybrakowanych koni, niepotrzebnych ruchomości etc., z dobrowoli ofiar, z urządzonych przez osoby prywatne widowisk i zabaw, z obowiązującej opłaty 1/2% od zysku brutto z przedstawień w teatrach, cyrkach i budach, z obowiązkowych peryodycznych widowisk i zabaw inwalidów, jak się to robi na korzyść inwalidów, z opłaty od fabryk, pracujących za pomocą pary, w rozmiarach około 5 rubli rocznie, z opłaty 3-rublowej od właścicieli nieruchomości, ocenianych najmniej na 10,000 rs., z opłaty od zakładów handlowych materyalami wybuchowymi; z hotelów, pokojów umeblovanych i zajądów, wynoszącej około 3 rs. rocznie; 1/10% premii towarzystw assekuracyjnych; z kar nakładanych sądownie za nieoszczędność z ognieniem i t. p. wypadki, grożące wybuchem pożarów; ze składek członków towarzystwa antypożarnego, jeżeli takowe, zgodnie z propozycyą p. Ostrowskiego, powstanie. W tej samej sekcyi, na mocy referatów pp. Grabczewskiego z Kalisza, Ostrowskiego z Warszawy, Denisjewa, Szterna i innych, postanowiono starać się o zwiększenie ilości zbiorników wody w miastach i wsiach, i udostępnienie takowych dla użytku podczas pożaru. Urzędki w gminach i włościach straża ochotnicze, licząc mniej więcej 25 ludzi na 3,000 mieszkańców; abyć dla każdej takiej straży niedrogą sikawkę z utensyliami. Dla zachęty moralnej wprowadzić jednakoże umundurowanie dla tych ochotników. Udośćnić nagrody honorowe dla nich. Ażeby dostarczyć odpowiednich środków dla nabycia sikawek, prosić rząd o pobieranie od towarzystw assekuracyjnych akcyjnych procentowej opłaty od sum assekuracyi. Oprócz powzięcia tych i wielu innych postanowień, czynna ta sekcyja zebrała nadto 1,023 ruble, jako zaczątek funduszu pomocniczego.

* Grażdanin donosi, że Anglia zgodziła się na przystąpienie do weneckiej międzynarodowej konwencyi sanitarniej, pod warunkiem zmiany niektórych jej paragrafów.

* Projektowane jest nadanie nowego urzędzenia kolonom niemieckim, założonym na gruntach skarbowych w guberniach tyfiskiej i elizawetpolskiej.

Warszawa.

W szkole dentystów, założonej przed rokiem w Warszawie, zapisało się do egzaminu w pierwszym półroczu 94 osoby (46 mężczyzn i 48 kobiet). W końcu drugiego półroczu pozostało 43 ch mężczyzn i 40 kobiet. W leczeniu przy szkole znalazło pomoc 11,461 pacjentów i dokonano: 3,714 plombowań cementem, a 685 złotych, wyrwano zębów 2,347 osobom, chloroformowano 152 osoby, wstawiono sztuczne zęby 508 osobom.

Sesya drukarzy sprawozdawcza, zapisowa i wypisowa, według zawiadomienia, rozslanego przez urząd starosty, odbędzie się w Warszawie w dniu 31 sierpnia r. b. Opłata za zapis i wypis w kwotę 10 rubli, z czego 5 rubli przysięga bezczynnym podryszono, mianowicie zapisujący bezczynni płaci r. b. 50 kop., wypisujący się na towarzy-

szu — 15 rs. Wszelkie dowody i wnioski powinny być składane starzemu zgromadzeniu najpóźniej do 24 lipca do godziny 5-jej po południu. Po upływie tego terminu wnioski przyjmowane nie będą. Kandydaci do wypisu stawić się mają w drukarni starostego dnia złożenia egzamiu w dniu 24 lipca. Istotny biliet wejścia na posiedzenie starzy będą kwity z opłaty składek za 1892 rok.

Inżynier K., jak donosi „Kuryer codzienny”, podał projekt utworzenia w Warszawie klubu turystów. Ustawa ma być w tych dniach przesłana władzom do zatwierdzenia. Zadaniem klubu będzie urządzenie wycieczek letnich po kraju i zagranicą. Każdy z członków składać będzie miesięcznie 5 rs., uzyskując za to prawo do wycieczki. Nadto klub ma urządzać koncerty, zabawy, odczyty i t. d. na swoją korzyść.

W tych dniach przybył do Warszawy serwator francuski p. Bernard Dupuitrele, popijający się w Europie wynalazczoniu przez siebie sterem dla balonu. Balon p. D., w kształcie cygara, jest w stanie nieść osmi osób. Przedstawienia będą się odbywały na polu mokotowskiem.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

* **Kraków**. Henryk Siemiradzki przedwiał radzie ministra szkół i kursy głównej gmachu nowego teatru krakowskiego i otęga, której mocą zobowiązuje się kursyę owa wyomalować za cenę kosztów wykonania, bez oszczędniania własnej pracy. Ofiarność znakomitego artysty wywołała najprzychylniejsze dla niego w całym mieście uczucia.

* **Wystawa teatralno-muzyczna**. Ostentowny program przedstawień polskich w teatrze na wystawie teatralno-muzycznej jest już ułożony. Odbędzie się pięć widowisk operowych i trzy koncerty. Wykaz artystów, biorących udział w przedstawieniach oparty w koncercie, nie uległ zmianie.

* **Paryż**. Zdecydowano urządzać w roku 1893 około wieży Eiffla wielką międzynarodową wystawę teatralną.

* **Żydy w Argentynie**. Korespondent „Hacirry” donosi z Mauricio: „Mieszkańcy naszej kolonii dzielą się na cztery kategorie. Do pierwszej należą ci, którzy nie chcą zajmować się rolnictwem, lecz pragną prowadzić proceder handlowy, a celem ich przybycia było odkłanie sklepów. Ponieważ dr. Löwenthal nie pozwolił im zająć się handlem, a obecnie placi Goldsmid jeszcze surowiej zabronił wszelkich zatrudnień handlowych, przeto ci niedość kolonizacji postanowili wrócić do swej ojczyzny. Pulk Goldsmid przemawiał do nich kilkakrotnie, zwracał im uwagę na szkodliwość kolonizacji, ale nie przysięgli wytrwać, gdyż wiedzieli, że w ich kraju, P. Goldsmid prosił ich, aby byli cierpliwymi do czasu zatwierdzenia komitetów i przywrócenia im, że niezwołanie ich do zatwierdzenia rodziny emigrantów będą sprawa dowe, ale wola niezacierpiłwo się i postanowilo wrócić. Pieniądź daje się do psychicianie wyłomani w tym, że istotnie ci, którzy przyjechali bez rozkładu, są w bardzo przykrem położeniu, sami sobie gotować jedzenie, prac bieżącą, i nadomiar tych przykrości, otrzymują rozpisane im listy od swych rodzin, pozostałych bez środków do życia. Komitet hamburski poprosił o talny bład, wysyłając do Argentyny ludzi bez rodziny, którzy już dlatego są stanowczo niezdolni do kolonizacyi. Do trzeciej kategorii należą garstka warchołów, którzy prawdziwie i w ojezynie swej byli elementem szkodliwym. Ci to podburzają lud, krzywdzą i chcemy być niewolnikami (!) bar. Hirsch protestując przeciwko istnieniu ogólnego sklepu domagają się wsparcia gołwika, rządzą im systemu kolonizacyi 8-rodzinnej. A chęć, że dote wasie były zażołone, P. Goldsmid oświadczył im, że przed rozstraszaniem się w bar. Hirsch'em przyrzekł mu, że będzie się trzymał do dłużej, ale kiedy widział, że nie będzie się trzymał, nie dlonie, składające się w swych działach z 150 w całości zaś z 32-ch części, bo baron Hirsch obawia się, że przy liczniejszem skupieniu rodzin, nie będą się zajmowali rolnictwem. Gołwika udzielił im nie chce, aby nie mogli handlować lub grywać w karty. P. Goldsmid proponował im, że ich wyśle do innych kolonii, jeżeli Mauricio im się nie podoboba, a co do formy kontraktów, powiedział im, że musi przeto dowszystkiem lepiej się obeznać z obowiązkami w kraju prawnami, aby stosownie do kontrakty redogować. P. Goldsmid właśnie przekonał ich o szkodności tego sporu, o konieczności zadania, zapewnień o swej osobistej czelności dla kolonistów, ale nie chciał go wnieść i domagał się odeśłania ich z powrotem. P. Goldsmid telegrafował o tem do Hirscha, na co otrzymał odpowiedź, że dla wyruszenia kolonij od tych żywołów, wyład 40,000 dolarów. Zapisało się więc 16 rodzin na powrót do Europy. A wysłać z Argentyny już się rozpoczęło. Na szkodliwiej niżliściej wśród kolonistów jest katowiczwarta, ładnie uczęci i pracowici, pełni serca dla swego dobroczyńcy i spulnający w sta-kie przepisy administracyi. Z nich, jest

dziać, że powstaną kolonie żydowskie w Argentynie.

Przez Atlantyk w skorupie orzecha. Amerykańscy kapitanowie, Lawlor i Andrews, ujęli się 5 czerwca w podróż morską z Bostonu do Anglii, w łódce, mającej 3 metry 66 centymetrów długości. Nie pierwszą to już niebezpieczną wyprawą tych odwanych żurawców, ale na tak miniaturowym statku dotąd jeszcze nikt nie próbował przebrnąć oceanu. Dalejnik amerykański zapewniają, że łódka ta nie może zostać, a gdyby nawet była wywrócona, popłynęła do góry dnem. Uspokaja to osławy o losy samego statku, ale coż w razie wywrócenia go przez balwany stało się z podróżnikami?

Oryginalną podróż napowietrzną odbyło w tych dniach dwuletnie dziecko w Paryżu. Pozostawiać samo na balkonie piątego piętra, przechylając się przez baryerkę, wypadło. Odcięte przez kwiaty, stojące na balkonie czwartego piętra, uderzyło o stos białyny, majdający się na balkonie trzeciego piętra. Leżał tam koniec jaszczki podróży. Zsunęły się z białej, obratio się o spódnice, wiszącą na balkonie pierwszego piętra, i apadła na trotuar. Wezwany lekarz orzekł, że nie uległo ono poważniejszemu obrażeniu.

Katastrofa na morzu. Pancernik „Hercule” utknął się z parowcem kompanii transatlantycznej „Carobertem”, i zatopił go. Pięć osób zginęło.

W szkole. W swoim wieku byłem: więcej zaawansowanym. — Bo pan profesor musiał mieć lepszego nauczyciela.

TEATR I MUZYKA.

Wystawiona po raz pierwszy w sobotę na scenie teatru letniego „Śmierć cyklowca” Giacomettiego jest melodramatem w dość grubej robocie, niewysokie dającym pięćce widzom o poziomie współczesnej dramaturgii włoskiej, zwłaszcza wobec powodzenia, jakie tej sztuce towarzyszyło w ojczyźnie.

Jeśli wważymy, że bohaterem melodramatu jest więzień, zbiegły z galer, który w chwili uniesienia zabił brata swej żony i odnajduje ją wraz z córką swą w domu młodego wdowca, wśród pozorów, rzucających cień na jej wierność; że powrót męża do żony i córki wytwarza sytuację więcej dramatyczną — to przyznać trzeba, że nie brak tam efektów, chwytających widza — za kolanem. Walka uczuć, miotających Corradem, kończąca się zwycięstwem popędów szlachetnych, która rozwiązuje sytuację samobójstwem, największą stanowi zaletę melodramatu. Autor przeprowadza ją konsekwentnie, zgodnie z prawdą psychologiczną.

Popisową rolę powierzono p. Dobrzańskiemu, który wywiązał się z zadania z powodzeniem. Artysta grał szczerze i naturalnie, nie robiąc ze siebie jakiegoś romantycznego zbójca, ani sensacyjnego zbrodniarza w duchu nowoczesnym, to jest ofiarę odziedziczonych nieprzezwyciężonych skłonności k. zw. zbrodniarza urodzonego.

Przedstawiał nam artysta poprostu człowieka, który skutkiem popudliwości i gwałtowności charakteru pokutuje ciężko, zazwyczaj, za jedną chwilę, gdy mu „mgła” jakaś wzrok przesloniła i popchnęła do zbrodni. P. Dobrzański nie gonił za deklamacyjnymi efektami, ale w chwilach napięcia dramatycznego nie brak mu było siły, uczucia, temperamentu. Gra też artysty, choć na scenie ogródkowej, wywarła jednak pożądane wrażenie i nigdzie nie sprawiła, jak się to nieraz na podobnych scenach zdarza, efektu wzrost przeciwnego. Sceny aktu ostatniego wypadły najlepiej i potrafiły widzwom poruszyć i przebić. Pomijamy drobne nsterki, nie zdolne zmniejszyć ogólnego z gry tej wrażeń, i zapisujemy rolę sobotnią na dobro tego artysty, coraz gorliwiej i udatniej pracującego dla sceny.

Reszta ról wobec głównej, Corrada, pod względem posiadania w melodramacie znaczenia. Neco nienaturalny był p. Węgrzyn (Joaquim Kuvo), zbyt silnie podkreślając rysy charakterystyczne postaci, trochę fałszywie pojętej; p. Jakubowski zwaną nadmierną sztywnością złą oddał sobie przynajmniej wykazując przeciwieństwo w wielu momentach, że mógłby zagrać rolę tą inaczej, gdyby zručnie owe stale krępujące go powązki. P. Staszkowski (Don Fernando) był całkiem na swoim miejscu. P. Rozalska (Rosalia) odegrała swą rolę udatnie, p. na Wyrywicz w niewielkiej roli Emmy wywiądała miłą i grała z ujmującym naturalnym wdziękiem, p. ni Trapzo w charakterystycznej roli Agaty nie nie potrafiła do życzenia.

W niedzielę Robert i Bertrand zgromadzili sporo publiczności do ogródka i rozawali widzw, dzięki żywej i pełnej humoru grze p. Sosnowskiego i Trapzy w rolach tytułowych, dzielnie wspieranych przez otoczenie. Część muzyczna wypadła użoście, co przypisać przeważnie należy nadzwyczajnie kierownictwu dyrygenta, który, mimo krótkości czasu na przygotowanie, uratował sytuację.

Dziś w teatrze letnim powtórzoną będzie 3-aktowa farsa Laufs'a, p. t. „Dom wariatów”.

Dyrekcja teatru łódzkiego zawarła już układ z p. Ludmili z hr. Mikorskich Jeske-Choluińska co do wystawienia w „Belle-vue”, w sezonie bieżącym, najnowszej jej operki p. t. „Flegle pułkownika”. Trzyaktowy ten utwór, do którego libretto napisał p. Maurice hr. Mycielski, wystawiony będzie w „Belle-vue” w polowie sierpnia.

TELEGRAMY.

Petersburg, 9 lipca. (Ag. półn.) Komitet ministrów pozwolił instytucji ziemskiej ortowski wprowadzić tytulim próby dobrowolną assekurację ziemskich zasiewów od gradobicia. Rozstrzygnięcie podobnych podań, pochodzących od innych instytucji ziemskich, przedstawiono do decyzji ministrów dóbr państwa w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

Petersburg, 9 lipca. (Ag. półn.) Ogłoszone rozkaz o powiększeniu liczby wystawionych przez wojsko kozaków dońskich w czasie pokojowym i wojennym oddziałów regularnych o trzy oddziały seclny.

Petersburg, 9 lipca. (Ag. półn.) W dniu dzisiejszym nastąpi zamknięcie zjazdu przedstawicieli fabryk cukru i kolei żelaznych, zwołanego do narad w przedmiocie taryf przewozowych dla cukru.

Petersburg, 9 lipca. (Ag. półn.) W Kazaniu d. 7 go b. m. zmarł, prawdopodobnie na cholera azyatycką, konduktor kolei konnej. Innych wypadków nie było. W Sybirsku wypadków cholery niema. W Saratowie d. 8-go b. m. przybyło chorych 5, wyzdrowiało 3, zmarło 11, pozostaje 40. W Chwałyńsku w d. 8-m b. m. zachorowały 2 osoby, które przyjechały na statek parowy z południa. W Astrachaniu dnia 7-go b. m. było chorych w szpitalach 38 osób, w porcie zewnętrzny 74. W Piotrowsku d. 8 b. m. było ogółem chorych 19 osób. W Szuszy wraz z powiatem było 30 chorych, w Elizawetpulu 45; w Baku w szpitalach zmarło 18 osób, pozostało 179; zewnątrz szpitali zmarło 94 osoby. W Tyflisie d. 7-go b. m. w szpitalu dla choleerycznych zmarły 2 osoby, pozostało 7. Nieliczne wypadki zapadnięcia na cholera zdarzają się i w innych miejscowościach Kaukazu.

Petersburg, 9 lipca. (Ag. pła.) W celu ścisłego wykonania przepisów sanitarnych, naczelnik m. Petersburga wydał rozporządzenie, aby w każdym z 38-miu cyrkulów miasta utworzył oddział sanitarny, składający się z opiekuna, lekarza i urzędnika policyjnego. Oddziały funkcyjnowe będą pod kierunkiem specjalnej komisji, utworzonej przez urządzie lekarskim. Na cele oczyszczenia miasta Petersburga i uregulowania jego warunków sanitarnych zarząd miasta (duma) asygnował wczoraj 200,000 rubli.

Petersburg, 10 lipca. (Ag. półn.) W skutek cholery w Mezopotamii zakazano wydawania paszportów na wyjazd za granicę poddaśm ruskim wyznania mahometańskiego, pragnącym udać się do Turcji azyatyckiej.

Petersburg, 10 lipca. (Ag. półn.) Ogłoszono przepisy sanitarne dla dróg żelaznych z powodu ukazania się cholery

Wiedeń, 9 lipca. (Ag. półn.) Król serbski Aleksander przejechał dziś przez Peszt i Wiedeń po drodze do Niemiec.

Praha, 9 lipca. (Ag. półn.) Policja aarabiała dziś urządzenie zjazdu czeskiego, zwołanego dla narad nad sposobem wspólnego działania policyjnego.

Łipsk, 9 lipca. (Ag. półn.) W środę, o godzinie 4-tej zrana, powstała w Café-Bauer z blażej przyczyny, wywołana podobno przez francuskiego konsula generalnego Jacota'a, bójka między nim i innymi gośćmi. Rzeczy przybrały taki obrót, że wypadło przywołać policję. Z początku Jacot stawiał opór policyj, lecz pięciu policyjantów zaprowadziło go do cyrkulu, skąd wypuszczono go niezwłocznie po sprawdzeniu tożsamości osoby.

Paryż, 9 lipca. (Ag. półn.) Dziś w Saint Ouen było pięć wypadków zaślubienia na dyaryę, podobną do cholery, i jeden wypadek śmierci. Z innych przedmiotów Paryża nie doniesiono o żadnym podobnym wypadku.

Soňa, 9 lipca. (Ag. półn.) Przy roztrząsaniu sprawy o zabójstwo Belczawa, świadek Petrow zeznał, że Kargulow zaproponował mu 40,000 fr. za zabójstwo Stambulowa; 10,000 fr. miało być zapłacone przez wdowę po Panicy, a reszta przez partję Karawelowa.

London, 7 lipca. „Illustrated London News” zdaje sprawę z rozmowy jednego ze swoich redaktorów z ks. Bismarkiem, który następująco miał się wyrazić o obydwoh zmarłych cesarzach:

„Stary cesarz Wilhelm nie był mężem stanu, w rzeczywistości tego wyrazu zna-

czeniu, ale posiadał sąd trafny i wysocy trzeźwy. Nie byłby on nigdy nie uczynił, nie zapytawszy wprzód kilku swoich doradców. Był on nadto skłonionym gen-telmanem. Wiele lojalny, umiał cenić to, co francuzi nazywają *relation sure*. Byłem do niego głęboko przywiązany”.

„Cesarz Fryderyk był niezmiernie szlachetny. Był może, iż brakowało mu siły, ale zato posiadał brać jasności i przenikliwości, a także wielką dyskrecyj i takt. Była to ostra szpada z krótką rękojciecią. Na trzy lata przed śmiercią cesarza Wilhelma, wezwał mnie jego syn i prosił, abym pozostał w jego służbie. Narodziwszy się z nim i z cesarową Fryderykową, przyrzekłem wytrwać na stanowisku, słowa mego dotrzymałem do końca. Nie byłbym go nigdy opuścił, nawet, gdybym spostrzegł, że się myli”.

London, 8 lipca. „Journal Morning” donosi o trzech wypadkach pojawienia się cholery morbus w Anglii. Dwa przybyli na statek francuskim do Londynu podróżnicy, którzy zachorowali w drodze, odwiezieni do szpitala, zmarli nazajutrz. Trzeci zaś wypadek cholery miał miejsce w Lambeth.

Ateń, 9 lipca. (Ag. półn.) Wczoraj wieczorem, w teatrze falereuskim nastąpiła ostra sprzeczka pomiędzy ambasaderem tureckim, a oficerami greckimi z powodów osobistych. Zajście to spowodowało pojedynkę między sekretarzem misji tureckiej Alfred bejem i oficerem kawaleryi greckiej Pierakosem. Pierakos jest ciężko ranny. Oczekiwany jest drugi pojedynek, który jednakże będzie zakazany przez rząd.

Catania, 9 lipca. (Ag. półn.) Wczoraj nastąpił wybuch dymu i popiołu z krateru Etny. Znacznej wielkości ostrokrąg, wznosił się dosyć wysoko, pędzonym wiatrem, skierował się ku Catanii, zmieniwszy się w olbrzymią chmurę. Na tle gęstych oparów ukazywała się blyskawica. Po upływie godziny Etna uspokoiła się. Dziś, było kilka wstrząśnień podziemnych.

Catania, 10 lipca. (Ag. półn.) Wczoraj od północy do godz. 6-iej wieczorem powtórzylesi się jedenaście razy wstrząśnienie powierzchni ziemi. Dziś o godz. 2-jej utworzyła się olbrzymia szczelina, skąd lava zaczęła spływać po stokach południowym Etny w odległości 18 kilometrów od Catanii. Lava spada z wielką szybkością i zagraża wsi Rinadei w gminie Belposto.

Cleve, 7 lipca. W procesie żydowskiego rzekacza Buschoffa oświadczyl fizyk powiatowy Bauer, że oświadczenie szty zamordowanego chłopca Hegemanna'a było prawdopodobnie dokonane nożem, znajdującym u Buschoffa. Lekarz powiatowy Hünninghoff zbija to twierdzenie. Również radca medycyny Kirchgasser sądzi, iż noż ten nie był użyty; mord mógł być popełniony nożem zwyczajnym; sprawa prztem nie był zrzeczny w manipulacjach z nożem. Morderstwo rytualne jest stanowczo wykluczone. Profesor języków wschodnich przy uniwersytecie strasburskim, Nöldeke, oświadcza: Ani w tamtdzie, ani w którejkolwiek innej żydowskiej księdze prawa nie ma przepisu, wskazującego morderstwo rytualne; twierdzenie, jakoby żydzi potrzebowali krwi chrześcijańskiej, jest już z tego względu fałszywe, iż religia zabrania żydom surowo używania krwi zwierzęcej.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 9-go lipca. Wskazie krót termin. na: Berlin (2 d.) 49.50, 55, 60, 65, 67 $\frac{1}{2}$; kwp.: Londyn (3 m.) — — — — — kwp.: Paryż (10 d.) 40.25, 30 kwp.: Wiedeń (8 d.) 81.64, 70 kwp.; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego dnze 98.90 i 98.70 kwp.; takiż male 98.50 i 98.25 kwp.; 5% ruska pożyczka wschodnia II-iej emisji 102.75 i 102.50 — — — — — kwp.; II-iej emisji 104.50 i 104.25 — — — — — kwp.; 5% obligi banku szwajcarskiego i 1864 roku I-iej emisji — — — — — kwp.; takiż 1866 r. II-iej emisji — — — — — kwp.; 5% pożyczka wawoztrana serji I-iej — — — — — kwp.; takiż serji II-iej 95.60 i 94. — — — — — kwp.; 5% listy zastawne stenski I-iej serji duzo 102.80 i 102.60 kwp.; takiż male — — — — — kwp.; takiż II-iej serji — — — — — kwp.; III male 102.10 kwp., 101.90, 102.00, 05 kwp., V-iej serji — — — — — kwp.; 3% listy zastawne miasta Warszawa V-iej serji 102.25 i 102. — — — — — kwp.; II-iej serji 102.25 i 102. — — — — — kwp.; IV-iej serji 101.90 i 101.90 — — — — — kwp.; V-iej serji 101.89 i 101.89 — — — — — kwp.; VI-iej serji 101.90 i 101.65, 75, 80 kwp.; 5% obligi miasta Warszawa dnze 100.00 — — — — — kwp.; takiż male — — — — — kwp.; — — — — — kwp.; 5% listy zastawne miasta Bzdzy I serji — — — — — kwp.; II-iej serji — — — — — kwp.; III-iej serji — — — — — kwp.; — — — — — kwp.; IV-iej serji — — — — — kwp.; — — — — — kwp.; 6% listy zastawne miasta Bdzia — — — — — kwp.; takiż miasta Lublina — — — — — kwp.; takiż miasta Plocka — — — — — kwp.; 6% listy zastawne wileńskie — — — — — kwp.; 5% takiż — — — — — kwp.; Dyskonto: Berlin 3% London 2% Paryż 2 $\frac{1}{2}$ % Wiedeń 4% Petersburg 4 $\frac{1}{2}$ %. Wartość kuponu z potrąceniem 5%: listy zastawne stenski 22 4 wraza. I i II 129 3 Godzi 89 7. Listy likwidacyjne 40 1. Pożyczka premiona I 232 3 II 153 1

Petersburg, 9-go lipca. Wskazie na Londyn 101 05, II pożyczka wschodnia 102 25, III pożyczka wschodnia 104 00, 4 $\frac{1}{2}$ % listy zastawne kredy. niemieck 154 25, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 262 50, Petersburskiego banku dyskontowego 470 00, banku niemieckiego 436 00, warszawskiego banku dyskontowego — — — — —

Berlin, 9-go lipca. Banknoty ruskie: 200 45, na dostawę 200 75, weksle na Warszawę 200 20, na Petersburg kr. 20 25, na Paterburg dt. 199 15, na Londyn kr. 20 40, na Londyn dt. 20 35, na Wiedeń 170 30, kuponu oclne 321 60

5% listy zastawne 61 25, 4% listy likwidacyjne 61 75, pożyczka ruska 4%, a 1891 r. 93 70, 4% a 1887 r. — — — — — 6%, renta złota 163 41, 5% r. z. z. (1851 r. 102 30, pożyczka wschodnia II em. 61 20, III em. 61 00, 5% listy zastawne ruskie 101 40, 5% pożyczka premiona a 1864 roku 152 75, takaż a 1896 r. 139 50, akcje drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 198 87, akcje kredytowa austriacka 167 00, akcje warszawskiego banku handlowego — — — — — dyskonto wago — — — — — dyskonto niemieckiego banku państwa 3%: przymian — — — — —

London, 9-go lipca. Pożyczka ruska z 1889 r. II misji 94 50, 2% Konsola angielskie 96 75.

Berlin, 9-go lipca. Pazenica 163 — 204, na lipiec 172 $\frac{1}{2}$ — 173, na lipiec sierpień 173. Żyta 182 — 192, na lipiec 191 $\frac{1}{4}$ — 192 $\frac{1}{4}$.

Londyn, 9-go lipca. 96% cukier Jawa loco 15 25 spokojnie. Cukier burakowy 12 50, spokojnie.

Wawra, 7-go lipca. Kawa good average Santos na lipiec 82 00, na wrzes. 81 00, na grudz. 79 25, Spokojnie.

Liverpool, 9-go lipca. Bawełna. Sprawozdanie koczowe. Obrót 5,000 bal, z tego na spekulacyj i wywóz 5000 bal. Midding amerykańska: na lipiec sierpień 3 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ nabyczy, na sierpień wrzesień 3 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ nabyczy, na wrzesień październik 3 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ nabyczy, na październik listopad 3 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ nabyczy, na listopad grudzień 3 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ nabyczy.

New-York, 8-go lipca. Bawełna 7 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ w Now. Orleans 7 00.

New-York, 8-go lipca. Kawa Rio de Janeiro 13 00. Kawa M 7 low ordinary na sierp. 11 77, na paździer. 11 77.

LICYTACJE.

Dnia 18 lipca r. b. w magistracie m. Kielec, odbędzie się licytacja na wybrukowanie i uporządkowanie niektórych ulic w m. Kielecach, od sumy 1,322 rs. 64 kop. Wadymy $\frac{1}{2}$ sumy licytacji.

TELEGRAMY GOSPODARSTWA.

Giełda Warszawska.	Z dnia 9		Z dnia 10
	Zapłacono		
za weksle krótkoterminowe			
na Berlin za 100 mar.	49 67 $\frac{1}{2}$		49 97 $\frac{1}{2}$
na Londyn za 1 £.	—		—
na Paryż za 100 fr.	40 30		—
na Wiedeń za 100 S.	84 70		—
Żądano z końcem giełdy			
Za papiery państwowe			
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	98 90		98 90
Ruska pożyczka wschodnia . .	102 75		—
4% p. w. w.	95 00		95 65
Listy zast. ziem. Serji I duzo	102 80		102 75
" II male	102 10		102 25
Listy zast. m. Warsz. Ser. I. . .	101 25		101 50
" II	101 90		101 90
Listy zast. m. Łodzi Serji I . . .	—		—
" II	—		—
" III	—		—
Giełda Berlińska.			
Banknoty ruskie naraz	200 45		200 75
" na dostawę	200 75		201 —
Dyskonto prywatne	1 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ %		1 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ %

MONETY I BANKNOTY

Kuponu oclne	Not. urzqd.	Wzrost.
162 $\frac{1}{2}$		—
Marki niemieckie	—	60
Austriackie banknoty	—	85
Franki	—	40 $\frac{1}{2}$

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Zmarli w dniu 4 lipca:
Ewangeliofil: Dzieci do lat 15-ty zmarło 2, w tej liczbie chłopcow 4 dziewcząt 5 dorosłych 2 w tej liczbie mężczyzn 1 kobiet 1 a mianowicie August Splitt lat 41, Amalia Mejes z Gesslerow lat 82.
Starozakonni: Dzieci do lat 15-ty zmarło 1 w tej liczbie chłopcow 3 dziewcząt 1 dorosłych 2 w tej liczbie mężczyzn 1 kobiet 3 a mianowicie Chana Kolska 41 lat, Ruda z Skynkalowicki Zielińska 37 lat, Gitta z Nejczausow Bromberg 73 lat i Szymon Blaun 25 lat.

Waldzieńce zwazrte w dniu 10 lipca:

W parafii 8-go Jans. Adolf Karol Stork z Juljanną Berta Saeha, Juljusz Schmechel z Olga Weber, Adolf Karol Herowann z Bertha Bartsch.
W parafii 8-iej Trojcy. Rudolf Spitz z Amalia Eichhorst, August Kuntz z Paulina Lange, Jan Boguslaw Reichelt z Elzbieta z Pankow Kado, Karol Wilhelm Gertig z Wilhelmina Hiller, Marcia Azoja z Anna Karolina Rezier, Jan Robert Haschke z Karoliną Sehadte, Józef Schindler z Augustą Nagel.

LISTA PRZYJĘZNYCH.

Grand Hotel. L. P. Bicklowy z Petersburga, Dr. Krötzer z Rzygi, Bielski z Eliasowgradu, A. Karminski z Poznania, Aschenas z Odessy, Górski z Warszawy.
Hotel Victoria. A. Tuszmatow z Moskwa, H. Pfluchan z Bydgoszczy, Jajte z Klonowy, J. Kalmsz, T. Bystrzyński, M. Salsmann z Warszawy, Głowiński z Białymostka, A. Hartmann z Driznosy, E. Paneth z Białej.
Hotel Polski. Kompiuer z Warszawy, Morawski z Zagorzy, S. Kopński, P. ni Schachter z Warszawy, Hille ze Zantakiel-Woři, Orlicki z Siemnicy.
Hotel Manhattan. A. S. Aglicki, S. A. Roehber z Odessy, S. Hackmaoher, N. Neumann, F. Reither i J. Halpern z Warszawy.

Rozkład jazdy pociągów.

ŁÓDŹ	PRZYCHODZĄ						ŁÓDŹ	ODCHODZĄ					
	Godziny i minuty												
	101	812	942	446	858	1046							
ŁÓDŹ							ODCHODZĄ						
Godziny i minuty													
	543	715	120	605	950								

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-jej wieczorem do godziny 6-jej rano.

O G Ł O S Z E N I A

Teatr Łódzki.
W ogrodzie Sellina.

We wtorek dnia 12 lipca r. b.

Dom Waryatów

Krotochwila w 3 aktach, K. Laufs.

Dr. S. DWORZAŃCZYK

hospitant kliniki położniczej Uniwersytetu czeskiego w Pradze i chorób dziecięcych w Wiedniu.

Przeprowadził się na ul. Piotrkowska 142 róg Ewangelickiej dom Hermana. 1362-5-1

DENTYSTA

J. HABERFELD

ul. Piotrkowska № 59, dom S-rów Minberg obok W-go Lorenza, Płombowani, Sztafeczne zęby. **Operacje bez bólu** przy pomocy tlenku azotu (gaz rozświecający). 432-75

Dr. Lidia Złobina

przyjmuje chorych od godziny 10 do 11 i od 1 do 4. Nowy-Rynek, dom Dobrzyńskiego № 11. 1412-3

Moja pensya

została przeniesiona do domu własnego, przy ul. Ewangelickiej № 551-d, obok Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Łódzkich. Lekcje wakacyjne już się rozpoczęły.

M. Berlach.

1402-3

Adolf Hoffman

chory umysłowo, liczący 23 lata wieku, o ciemno błędy włosach, z blizną na nosie, ubrany w jasny lniany garnitur, **zginął** bez wieści, od 9 czerwca r. b. Ktoby miał o nim jakie wiadomości, przesylny jest o zakumikowanie ich w domu Hoffmana pod Nr. 64 przy ulicy Ogrodowej. 1397-3

Dobra sposobność!

DOM nowy, murywany, piętrowy z ogrodem owocowym, mający około kwadratowych 1380, około 1200 dający do sprzedania. Reflektanci raczy oferty składać pod lit. J. M. dla Kiele. 1399-8

Kantor i składy moje

znajdują się obecnie przy ulicy Widzewskiej pod Nr. 1434-b, obok przędzalni Juliusza Joha.

Hugo Mannberg

1408-3



Dzwonki elektryczne, Ostrzegacze, numeryatory i telefony

według najnowszej konstrukcji pod gwarancją i najtańszej urządzeń w mieście i na prowincji, jak również przesylny także z jednego mieszkania do drugiego

zakład elektrotechniczny i optyczny S. Lewińskiego

w Łodzi, ulica Dzielna № 2, wprost Piotra Orłowa.

Tamże sprzedają się **klucze Aluminiowe, nadzwyczaj: tani!** 1328-8

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, J. Walda, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Warszawa za № 9734 z dnia 2 marca r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1396-3

CODZIENNE ŚWIEŻE

PRUSKAWKI i POZIOMKI

w sklepie „Juljanów”.

Wydawca Stefan Kossuth. — Redaktor Bolesław Kalchowiecki.

Kandydat nauk matematycznych uniwersytetu kijowskiego, a zarazem wychowawca szkoły nauk politycznych i handlowych w Paryżu pragnie oddziać lekcji w zakresie wyżej wymienionych kwalifikacji. Posiada grantowne języki: polski, raski i francuski. Wiadomość w zakładzie fotograficznym B. Wilkoszewskiego, Pasaż Meyers. 1381-3

Komwojazer

energiczny, czynny, rutynowany, z wyśmienitym wykształceniem, mający prawo przebieżki w wszystkich guberniach i stolicach Cesarstwa rosyjskiego, posiadający stosunki handlowe w wielu miejscowościach Cesarstwa, poszukuje odpowiedniej posady. Pierwszorzędne referency. Oferty pod adre. „Komwojazer inżynier”, Łódź, „poste-restante”. 1375-2

POTRZEBNI są

chłopcy i kelner

do CUKIERNI Grützbenders, ulica Piotrkowska № 60. 1359-3

W czasie wolnym od zajęć biurowych, około pięciu godzin dziennie, życzył bym sobie otrzymać zajęcia. Fareget-rublowa kasyca wziętych potrzebuję inoże być złożona. Oferty pod lit. L. K. składać proszę w Admin. „Dziennika”. 1441-3-1

Młody człowiek

umiejący pisać i czytać po polsku i po rusku i znający rachunki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty w adm. Dziennika pod lit. M. G. Z. 1417-3

Na zasadzie służącego mi prawa, przyjmuję do obrony sprawy kryminalne i wszelkiego rodzaju sądowe do wszystkich sądów. O mojej dokładnej praktyczności w sprawach obrony świadczą 20 letnia praktyka w Kutnie, Warszawie i Petersburgu. W nieobecności mojej wszelkie interesy i dokumenty przyjmuje p. Ignacy Gajdziński, w d. Z. Grünberga, ul. Króla Nr. 1349 w m. Łodzi. Obrona wszelkich spraw i rada dla osób biednych bezpłatnie.

Aleksander Sielina

1323-4

Dwa pokoje

pojedynczo do wynajęcia każdej chwili. Wiadomość ulica Widzewska Nr. 32 (nowy), felczer wskazać. 1385-3

Różne meble

do SPRAZDANIA, jako to: **biurka meblowe, lustra, lampy gazowe** etc. etc. Ulica Piotrkowska № 29, 2 gie piętro. 1406-5

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego, W. Ginsberga, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Mironowka za № 46552 z dnia 22 czerwca r. b., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pomieniony duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 1382-3

Lecznica dla zwierząt i wzorowa KU-

ZNA Angielska Przyjmuje na stałe leczenie konie i psy i udziela porady w każdym czasie. Prawidłowe i trwałe kucie koni, ul. Mileza № 821-c. 222-150 Warikoff i Kwaśniewski.

Poszukuje

WYŻŁA

dobrze wytrebowanego w drugim lub trzecim polu, Piotrkowska 606 607 (Wółka). 1392-3

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Судебный Приставъ Петроковскаго Окружнаго Суда Ф. С. Робаконский, жительствоующий въ гор. Лодзи по Завадской улицѣ, подъ № 12, на основании 1030 ст. уст. гражд. судопр. объявляетъ, что 30 Іюня 1892 г. въ 10 часовъ утра будетъ произведена публикация продажи движимаго имущества, принадлежащаго Гаскею Брауну, находящагося въ гор. Лодзи по Петроковской улицѣ подъ № 259, состоящаго изъ мебели, лакованаго стола и кюветки и 21 курчаво-камгарна, отъснанаго для торговъ 198 руб. — коп.

Продажа будетъ производиться на местѣ хранения въ домѣ подъ № 269.

Гор. Лодзь, 19 Іюня 1892 г. Судебный Приставъ Робаконский. 1423—

Zaginął chłopczyk

3-letni, w niedzielę, dnia 10 b. m., ubrany w bluzkę czerwoną, imieniem Riszard. Ktoby wiedział co o takowym, raczy dać znać na ul. Nawrot, dom Hóca do matki Bronisławy Klinbeil. 1414-1

Poszukuje się zdolnego mechanika

do fabryki szpulek papierowych. Pierwszeństwo mają znający tę fabrykację. Oferty składać w administracji Dziennika pod lit. G. B. 1424-3

Magazynu mód i kapeluszy damskich Emilii Majewskiej

z dniam 13. lipca przeniesiony zostanie z domu Wgo Prusak, przy ulicy Dzielnej (Kolejowej) o parę domów dalej do domu Wgo Zelwse № 1376 (12 nowy), róg Wschodniej i Dzielnej. Przy tej sposobności polecam się łaskawym względom Wielmożnych Pań, prosząc o zaszczytanie mnie nadal zamówieniami, jakie raczyły okazywać mi dotąd, a zamówieniom mojem będzie zawsze zadowolnić najwybredniejszego gusta i wymagania.

Posostaję z szacunkiem **Emilia Majewska.** 1425-3

Объявление.

Пріемники нсштаниа для поступления въ подготовительнаго, V, VI, VII и VIII классовъ Лодзьскаго мужскоо гимназіа будутъ производиться съ 12 августа сего года; прошения о допущеніахъ къ испитанію въ вышепомемнованные классы принимаются въ гимназіа ежесидебно върокъ воскресныхъ и праздничныхъ дней отъ 11 час. до 1 час. пополуиіа. Пріемна въ I, II, III и IV кл. въ текущемъ году не будутъ по немѣнѣю въ этомъ классъ свободными мѣста. За Директора гимназіа: Остроумовъ. 1415-1

Upraszam znalazczę LOSU 2 emiasty Najwyżej numerowanej loteryi dobroczynnej № 267/616 = 19, o łaskawie zwrócić takowe, oznajmiając prztem, iż o zgubie zrobiłem stosowne zastrzeżenie.

1421 **Feliks Czernielewski.**

Zaginął paszport,

wydany w Piotrkowie, na imię Łajzer Russa. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w tutejszym magistracie. 1416-

Zgubiono paszport

wydany z biura powiatu łódzkiego i książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu m. Zgierza, na imię Jakób Mośiek Lewin. Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć w tutejszym magistracie. 1418-

Zaginął paszport,

wydany z gminy Bratuszewice, powiatu brzezińskiego, na imię Franciszki Prentlaw. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w magistracie tutejszym. 1420-1

Zgubiono paszport,

wydany z gminy Skrzyżna, powiatu wieluńskiego, na imię Tomasza Pawlaka. Łaskawy znalazca raczy takowy złożyć w tutejszym magistracie. 1422-1

ZAKŁADY KAPIELOWE

YICHY

PORA KAPIELOWA

od 15 maja do 30 września.

Kapiele, Tusze, Kasyno, Teatr. 766-18

Mam zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż z dniam 6 sierpnia r. b. otwieram w Łodzi, przy ulicy Zielonej № 265, w domu W-cj Pani Röder

FILIA

Warszawskiej, Artystyczno-Rzemieślniczej

SZKOŁY ŻEŃSKIEJ, nagrodzonej medalami za najlepsze wykłady rzemioślniczej najgrubniejszy kraj. Kurso prowadzone będą przez najlepsze specjalistki z Warszawy. Ceny przystępne.

Jadwiga Przewóska.

1288-10

Azowsko-Doński Bank Handlowy

AGENTURA w Łodzi

asekuruje pożyczki premjowe od amortyzacji po 75 kopiejek za sztukę.

Zarząd Towarzystwa Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej

podaje niniejszem do wiadomości, że dla eksploatacy tejże drogi potrzebna będą w 1893, 1894 i 1895 latach podkłady w ilości rocznej po 200,000 sztuk, z których 175,000 sosnowych i 25,000 dębowych.

Warunki techniczne i ogólne tej dostawy mogą być przejrzan codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w lokalu Zarządu Towarzystwa (Warszawa, Królewska nr. 35) w zwykłych biurowych godzinach.

Zyczący podjąć się tej dostawy zechcą podpisać projekt umowy, wnieść do kasy Towarzystwa lub kasy Zarządu drogi nie później niż godziny d. 16 (28) Lipca włącznie wadium w ilości, wskazanej w ogólnych warunkach, i złożyć na ręce Naczelnika Kancelaryi Zarządu przed godziną 3-cią 17 (29) Lipca r. b. opieczętowaną deklarację w języku ruskim z napisem: „deklaracya na dostawę podkładów dla drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej w 1893, 1894 i 1895 latach wraz z kwitem kasy, na złożone wadium.

Deklaracye osób, które nie podpisały warunków dostawy, lub nie złożyły żądanej kaucyi, rozpatrywane nie będą.

Rozpieczętowanie deklaracyi nastąpi w dniu 18 (30) Lipca o godzinie 1 po południu, przyczem mogą być obecni pp. deklarujący się podjęcia tej dostawy.

Zarząd Towarzystwa zastrzega sobie swobodny wybór między deklaramtami. 1413-3-1

DRUKARNIA
„Dziennika Łódzkiego”
W ŁODZI,
Pasaż Meyera Nr. 514,
przyjmuje wszelkie roboty drukarskie, a mianowicie: książkowe i tabelaryczne, oraz blankiety, cyrkularze, rachunki, memoranda, zaproszenia, adresy, bilety wizytowe, afisze i t. p., które wykonywa starannie, na czas oznaczony i po możliwie umiarkowanej cenie.
Posiada na składzie: przepisy o pracy małoletnich, książki fabryczne (zatwierdzone przez Insp. Fabryczny): do zapisywania dorosłych i małoletnich robotników i do zapisywania kar, szematy do zapisywania wypadków w fabryce, wszelkie druki, służące dla sądów pokoju i gminnych, tłumaczenia do weksli i t. p.

Ramki do nawijania towarów
wełnianych i bawelnianych
wszelkich wymiarów po cenach najniższych dostarcza
J. Maciejowski, Zawiercie.

6. TWARDA 6.
NOWY WYNAZAZEK!
PIERWSZA
fabryka maszyn do gilz
maszynkowych i nasypywanych niesklejanych sprzedaje o 10% taniej od cen dawnych.
Maszyny najnowszej konstrukcyi, wyrabiające 80,000 gilz jednokowej dlugosci. Przy zakładzie urzadzona fabryka gilz, które przy nabijaniu nie pekają, a dodawany im to zaletę, iż są z doskonałej bibulki z watą brzozienną i twardym mianstnikiem w odpowiednim opakowaniu, nam nadzęję, iż Sz. Publiczność nabierze przekonania do wyrobni swojskiej.
J. S. PIEKARA
1053-3 w Warszawie, dawniej Krakowskie-Przedmieście 6, obecnie
6. TWARDA 6.